

TOMASZ PĄCZEK

AP SŁUPSK

DZIAŁANIA SŁUŻBY BEZPIECZEŃSTWA I INNYCH ORGANÓW PAŃSTWA WOBEC KOŚCIOŁA KATOLICKIEGO W SŁUPSKU W LATACH 1975-1990

Systemy totalitarne nie tolerują jakichkolwiek przejawów niezależności w życiu społecznym. W Polsce po 1945 r. obóz władzy komunistycznej systematycznie likwidował „oazy wolności”. Po sfałszowanych i tym sposobem wygranych wyborach do Sejmu Ustawodawczego 19 stycznia 1947 r. komuniści przystąpili do otwartej walki z Kościołem katolickim. W październiku 1947 r. na odprawie w Ministerstwie Bezpieczeństwa Publicznego, w referacie wygłoszonym przez Julię Brystygier, dyrektora V Departamentu MBP, postawiono po raz pierwszy zadania dotyczące zwalczania Kościoła przez aparat bezpieczeństwa¹.

W pierwszych strukturach MBP z 1945 r. sprawami Kościoła katolickiego zajmował się Wydział V Departamentu V (Społeczno-Politycznego). Dzielił się on na trzy sekcje: Sekcja 1 – obsługi Kościoła rzymskokatolickiego; Sekcja 2 – obsługi Kościoła greckokatolickiego, prawosławnego, ewangelickiego i innych, Sekcja 3 – obsługi organizacji religijnych².

W styczniu 1953 r. sprawy Kościoła powierzono nowo powstałemu Departamentowi XI, który składał się z: Sekretariatu Ogólnego, Wydziału I – kler świecki, Wydziału II – zakony, Wydziału III – katolickie zgromadzenia masowe oraz Wydziału IV – Kościoły niekatolickie i sekty³.

W roku 1954 nastąpiło wiele zmian w funkcjonowaniu resortu bezpieczeństwa publicznego: 21 lipca wszedł w życie dekret o Milicji Obywatelskiej⁴, a 14 grudnia dekret Rady Państwa o naczelnych organach administracji państwowej w zakresie spraw wewnętrznych i bezpieczeństwa publicznego⁵. Na mocy tego ostatnie-

¹ Odprawa w MBP z 13-15 października 1947 r., [w:] *Aparat bezpieczeństwa w latach 1944-1956. Tatyka, strategia, metody*, oprac. A. Paczkowski, cz. 1: *Lata 1945-1947*, Warszawa 1994, s. 126 i n.

² *Aparat bezpieczeństwa w Polsce. Kadra kierownicza*, t. I: *1944-1956*, red. K. Szwagrzyk, Warszawa 2005, s. 35.

³ Tamże, s. 36.

⁴ Dekret z dnia 20 lipca 1954 r. o Milicji Obywatelskiej (DzU 1954, nr 34, poz. 143).

⁵ Dekret z dnia 7 grudnia 1954 r. o naczelnym organach administracji państwowej w zakresie spraw wewnętrznych i bezpieczeństwa publicznego (DzU 1954, nr 54, poz. 269).

go aktu prawnego zlikwidowano Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego, a w jego miejsce powołano dwa odrębne organy administracji państwowej: Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Komitet do Spraw Bezpieczeństwa Publicznego⁶. Dotychczasowe urzędy bezpieczeństwa publicznego zostały podporządkowane KdsBP.

Dnia 11 marca 1955 r. na bazie Departamentu XI MBP utworzono Departament VI KdsBP zajmujący się „wrogą działalnością kleru”, składający się z czterech wydziałów⁷.

W dniu 13 listopada 1956 r. Sejm PRL przyjął ustawę o zmianie organizacji naczelnych organów administracji publicznej w zakresie bezpieczeństwa publicznego⁸. Ustawa znosiła Komitet ds. Bezpieczeństwa Publicznego, powierzając sprawy bezpieczeństwa państwa ministrowi spraw wewnętrznych. Ustawa nie regulowała kwestii organizacji aparatu bezpieczeństwa oraz nie zawierała delegacji ustawowej w tym zakresie. Organizację aparatu bezpieczeństwa pozostawiono w całkowitej gestii ministra. W ministerstwie utworzono trzy merytoryczne departamenty zajmujące się sprawami bezpieczeństwa oraz ogniwa wspierające⁹.

Urzędem centralnym dla Służby Bezpieczeństwa stało się MSW, natomiast dla Milicji Obywatelskiej urzędem centralnym nadal była KG MO. Zupełnie inne rozwiązania przyjęto w terenie, gdzie SB wkomponowano w jednostki MO. Na szczelnie komend wojewódzkich MO w większości powstały ogniwa odpowiadające strukturze ogniw SB w MSW, które nadzorował I i II zastępca komendanta wojewódzkiego ds. bezpieczeństwa. Natomiast w znacznej większości komend powiatowych MO utworzono referaty ds. bezpieczeństwa i stanowisko zastępcy komendanta powiatowego MO ds. bezpieczeństwa. Zastępca komendanta powiatowego MO ds. bezpieczeństwa merytorycznie podlegał zastępcy komendanta wojewódzkiego MO ds. bezpieczeństwa¹⁰.

Zwalczaniem Kościoła katolickiego zajmował się Wydział IV Departamentu III. Dnia 9 czerwca 1962 r. powstał najbardziej znany opinii publicznej Departament IV, składający się z trzech wydziałów: Wydział I – kler świecki, Wydział II – stowarzyszenia katolickie, Wydział III – wyznania nierzymskokatolickie. W 1963 r. powstał Wydział IV – analityczny, a w 1971 r. Wydział V – zajmujący się klerem zakonnym. W listopadzie 1973 r. powołano specjalną komórkę – Samodzielną Grupę „D” w ce-

⁶ Tamże.

⁷ *Biuletyny Komitetu do spraw Bezpieczeństwa Publicznego, grudzień 1954 – listopad 1956*, wstęp M. Filipiak, oprac. W. Chudzik, M. Filipiak, J. Gołębiowski, Warszawa 2009, s. 27.

⁸ Ustawa z dnia 13 listopada 1956 r. o zmianie organizacji naczelnych organów administracji publicznej w zakresie bezpieczeństwa publicznego (DzU 1956, nr 54, poz. 241).

⁹ Departament I (ds. wywiadu), Departament II (ds. kontrwywiadu), Departament III (ds. walki z działalnością antypaństwową w kraju), Biuro Ewidencji Operacyjnej, Biuro „A” (szyfry), Biuro „B” (obserwacja), Biuro „T” (technika operacyjna), Biuro „W” (perlustracja korespondencji), Biuro Ochrony Rządu, Biuro Śledcze. Zob. *Aparat bezpieczeństwa w Polsce. Kadra kierownicza*, t. II: 1946-1975, red. P. Piotrowski, Warszawa 2006, s. 13-14.

¹⁰ Tamże, s. 21 i n.; H. Dominiczak, *Organy bezpieczeństwa PRL 1944-1990. Rozwój i działalność w świetle dokumentów MSW*, Warszawa 1997, s. 33, 128.

lu prowadzenia w środowisku duchownych działań dezintegracyjnych, przekształconą w roku 1977 na Wydział VI¹¹.

W terenie odpowiednikiem Departamentu IV był Wydział IV umiejscowiony w komendach wojewódzkich Milicji Obywatelskiej, podzielony na sekcje lub funkcjonariuszy odpowiedzialnych za zadania przypisane wydziałom w MSW.

W KW MO w Słupsku po utworzeniu województwa słupskiego w 1975 r. na czele Wydziału IV stanął por./ppłk Ryszard Poturaj pełniący służbę na tym stanowisku do 1985 r. W latach 1985-1989 naczelnikiem był kpt./mjr Ryszard Kiteł. Zastępcami naczelnika byli kolejno: kpt./mjr Jan Markiewicz w latach 1981-1985, mjr/ppłk Zygmunt Zajac w latach 1981-1986, por./kpt. Ryszard Kiteł w latach 1982-1985, kpt./mjr Marian Przepióra w latach 1985-1990¹². Początkowo wydział składał się z kilkunastu funkcjonariuszy podzielonych na grupy i samodzielne stanowiska odpowiadające podziałowi Departamentu IV. Następnie został podzielony na sekcje, które wykonywały zadania przypisane wydziałom Departamentu IV.

Istotną rolę w zakresie szykanowania i utrudniania posługi Kościoła katolickiego odgrywała państwowa administracja wyznaniowa. Na mocy ustawy z 19 kwietnia 1950 r. o zmianie organizacji naczelných władz państwowych w zakresie gospodarki komunalnej i administracji publicznej¹³ powołano do życia Urząd do Spraw Wyznań podlegający Prezesowi Rady Ministrów. Urząd dzielił się na Wydział Ogólny, Wydział Wyznania Rzymskokatolickiego, Wydział Wyznań Nierzzymskokatolickich, Samodzielny Referat Nadzoru Stowarzyszeń Wyznaniowych oraz Samodzielny Referat Nadzoru Funduszu Kościelnego. Do zakresu spraw Wydziału Wyznania Rzymskokatolickiego należał nadzór nad: prawidłowym wykonaniem przepisów odnoszących się do związków religijnych, realizacją wolności wyznaniowej, szkolnictwem wyznaniowym oraz spraw subsydiów i dotacji na zaspokojenie potrzeb wyznaniowych. Do kompetencji referatu zajmującego się stowarzyszeniami wyznaniowymi należały sprawy związane z rejestracją, ewidencją, ustrojem, sprawami osobowymi stowarzyszeń, zakonów, kongregacji zakonnych oraz fundacji wyznaniowych¹⁴.

W terenie powołano wydziały do spraw wyznań umiejscowione początkowo w Wojewódzkich Radach Narodowych, a po 1975 r. w urzędach wojewódzkich. W słupskim Urzędzie Wojewódzkim na czele wydziału stał dyrektor Edward Waberski. Wydział dzielił się na referaty zajmujące się sprawami przypisanymi wydziałom w UdSW.

W Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej sprawy Kościoła należały do kompetencji przede wszystkim wydziałów administracyjnych.

Wymienione jednostki organizacyjne ściśle ze sobą współpracowały. Musimy oczywiście pamiętać, że za zakres działań przeciwko Kościołowi w terenie byli od-

¹¹ *Aparat bezpieczeństwa w Polsce...*, t. II, s. 17; *Aparat bezpieczeństwa w Polsce. Kadra kierownicza*, t. III: 1975-1990, red. P. Piotrowski, Warszawa 2008, s. 26-27.

¹² *Aparat bezpieczeństwa w Polsce...*, t. III, s. 277. Zob. też. *Ludzie słupskiej bezpieki 1975-1990*, www.ipn.gov.pl/portal/pl/ (dostęp 25.05.2012).

¹³ Ustawa z 19 kwietnia 1950 r. o zmianie naczelných władz państwowych w zakresie gospodarki komunalnej i administracji publicznej (DzU 1950, nr 19, poz. 156).

¹⁴ Uchwała Rady Ministrów z 27 maja 1950 r. w sprawie tymczasowego statutu Urzędu do Spraw Wyznań (MP 1950, nr 78, poz. 905).

powiedzialni wojewodowie, prezydenci miast, pierwsi sekretarze komitetów wojewódzkich PZPR oraz komendanci wojewódzcy MO.

Zasób archiwalny wytworzony przez słupek obóz władzy komunistycznej został w znacznym stopniu zniszczony. Całościowy obraz zwalczania Kościoła katolickiego w Słupsku obecnie jest bardzo trudny do odtworzenia. Archiwalia Wydziału do Spraw Wyznań UW w Słupsku, które znajdują się w Archiwum Państwowym w Gdańsku, zawierają w szczególności sprawy związane z budownictwem sakralnym i mianowaniem księży na stanowiska kościelne. Nie zachowały się akta osobowe księży oraz materiały dotyczące stowarzyszeń prowadzone przez ten wydział. Niektóre dokumenty wytworzone przez niego można odnaleźć w zespole KW PZPR w Słupsku umiejscowionym w Archiwum Państwowym w Koszalinie Oddział w Słupsku. W zespole tym znajdują się także informacje sporządzane przez SB dla I sekretarza KW PZPR.

Największe zniszczenia dokumentów odbyły się w Wydziale IV słupek SB (zasób ten zgromadzony jest w Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej Oddział w Gdańsku). Nie zachowały się Teczki Ewidencji Operacyjnej Parafii (TEOP) oraz Teczki Ewidencji Operacyjnej Księdza (TEOP)¹⁵. Zniszczono teczki podsłuchów telefonicznych i kontroli korespondencji słupek księży, teczki personalne i pracy tajnych współpracowników (TW) oraz Sprawy Obiektowe (SO): „Pałac” – prowadzonej na kurię koszalińsko-kołobrzeską, „Przyjaciele” – prowadzonej na Zarząd „Caritas”, „Apostołowie” – prowadzonej na Stowarzyszenie PAX, „Nawróceni” – prowadzonej na ChSS, „Zatorze” – prowadzonej w związku z budową kościoła pw. bł. Maksymiliana M. Kolbego oraz sprawy operacyjnego sprawdzenia (SOS) „Promień” prowadzonej na duszpasterstwo akademickie¹⁶.

Województwo słupek po reformie administracyjnej w 1975 r. znalazło się w granicach diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej oraz diecezji pelplińskiej. Miasto Słupsk przynależało do diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej. W tym czasie na jego terenie znajdowały trzy parafie: Najświętszej Marii Panny Królowej Różańca Świętego, Świętego Ottona przy kościele Najświętszego Serca Jezusowego, Świętej Rodziny i Świętego Judy Tadeusza, wikariat parafialny pw. Świętego Jacka przekształcony w parafię w 1981 r. W 1977 r. została utworzona parafia pw. Błogosławionego Maksymiliana M. Kolbego. Ponadto w Słupsku mieścił się zakon Sióstr Franciszkanek Wiecznej Adoracji Najświętszego Sakramentu (nazwa dzisiejsza Mniszki Klaryski od Wieczystej Adoracji) z kościołem pw. św. Ottona, tzw. kościołem rektorskim, działało duszpasterstwo akademickie, stowarzyszenie PAX, Chrześcijańskie Stowarzyszenie Społeczne oraz Zarząd „Caritas”.

Obóz władzy w Słupsku nie rozpoczął swoich działań wobec Kościoła od podstaw. W administracji wyznaniowej, aparacie partyjnym oraz SB znalazło się wiele osób, które zajmowały się słupek Kościołem w ramach województwa koszalińskiego.

¹⁵ Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej Oddział w Gdańsku (AIPN Gd.), zespół: Wojewódzki Urząd Spraw Wewnętrznych w Słupsku (WUSW Słupsk), sygn. 06/3, t. 1: Zniszczenia TEOP oraz TEOK.

¹⁶ Tamże, sygn. 06/43: Protokoły zniszczeń materiałów, dokumentów „T”, „W”, „KRT”, dokumentów tajnych specjalnego znaczenia. Protokoły brakowania akt.

Dnia 28 lipca 1975 r. w Wydziale IV SB KW MO w Słupsku określono główne kierunki działań wobec Kościoła katolickiego w Słupsku¹⁷. W ramach fragmentu SO „Pałac” zamierzano rozpoznawać strukturę i działalność koncepcyjną koszalińskiej kurii, wykorzystywać sieć TW do oddziaływania na diecezjalne ogniwa w celu osłabienia ich aktywności, prężności i zwartości, uzyskiwać informacje o polityce kadrowej biskupa oraz o atmosferze i konfliktach w kurii, ustalać osoby świeckie współpracujące z kurią lub udzielające jej pomocy, kontrolować wystąpienia publiczne biskupów i kurialistów, prowadzić działania dezintegracyjne wśród kleru obliczone na rozdzwięk między kurią a klerem parafialnym, między duchownymi oraz między księżmi a wiernymi. Względem kleru parafialnego zamierzano prowadzić działania operacyjne w celu zwiększenia lojalnych postaw wobec władz państwowych, wzbudzania niezadowolenia z politycznej działalności Episkopatu i biskupów oraz przeciwdziałania konfliktom i napięciom społecznym w związku z budownictwem sakralnym, cudami itp., a wobec stowarzyszeń świeckich kontrolę operacyjną. W przypadku tych ostatnich zamierzano przeciwdziałać próbom prowadzenia przez niektórych ich działaczy i członków działalności politycznej i ideologicznej niekorzystnej dla państwa.

W tym czasie słupska „czwórka” miała zarejestrowanych 27 TW, w tym księży rzymskokatolickich – 13, duchownych nierzymskokatolickich – 2, osób świeckich – 12 oraz pięć lokali konspiracyjnych (LK). Sieć informatorów działała jednak słabo. Naczelnik Ryszard Poturaj tak ją charakteryzował:

Tajni współpracownicy księży wykorzystywani są do uzyskania informacji z konferencji i imprez kościelnych, uzyskiwania dokumentów kurialnych oraz rozpoznawania innych księży i ich działalności. W zasadzie sieć ta jest bierna i tylko nieliczne jednostki można wykorzystywać aktywnie, tj. zlecić zadanie i wyegzekwować jego wykonanie. Nieliczne są jednostki o charakterze dyspozycyjnym, tj. wykonujący zadania oficjalne (listy do hierarchii pozytywne¹⁸, wystąpienia publiczne itp.).

Sytuacja ta wynika przede wszystkim z obawy księży przed biskupem i związania ze środowiskiem, które wyraźnie aprobuje postawy konformistyczne. To z kolei ogranicza możliwości operacyjne pionu.

Spośród TW księży niektórzy mają naturalne dotarcie do biskupów i kurialistów, lecz żaden z nich nie ma możliwości i wpływu na sterowanie względnie korygowanie, w myśl naszych interesów, decyzji i procesów, które zapadają, względnie toczą się w Kurii Biskupiej.

Tajni współpracownicy – osoby świeckie wykorzystywani są głównie do zabezpieczenia publicznych imprez kościelnych oraz zbierania informacji o zewnętrznym zachowaniu księży.

Zabezpieczenie operacyjne stowarzyszeń katolików świeckich pozwala inspirować niektóre požądane dla nas zadania jedynie w Oddziale Wojewódzkim CHSS w Słupsku. Natomiast brak jest zabezpieczenia operacyjnego PAX¹⁹.

¹⁷ Tamże, sygn. 06/85: Załącznik nr 1 z 28.07.1975 r. do Analizy sytuacji operacyjnej w pionie IV województwa słupskiego, k. 25-27.

¹⁸ Najprawdopodobniej chodzi o listy do biskupów pozytywnie interpretowane przez władze.

¹⁹ AIPN Gd., WUSW Słupsk, sygn. 06/85: Załącznik nr 2 z 28.07.1975 r. do Analizy sytuacji operacyjnej w pionie IV województwa słupskiego, k. 28-30.

Na dzień 28 grudnia 1989 r. sieć tajnych współpracowników wynosiła 75 osób oraz 5 kandydatów na TW. Tak więc w ciągu 14 lat Wydział IV słupekiej SB pozyskał 48 nowych TW – przyrost o 177% w stosunku do 1975 roku²⁰.

Służba Bezpieczeństwa wytypowała ośmiu księży do aktywnej obserwacji. Ze Słupeka inwigilowano ks. Juliana Mizerę, ks. Jana Giriatowicza, ks. Ryszarda Króla oraz ks. Wincentego Lesiaka.

Już na samym początku istnienia województwa władze musiały zintensyfikować swoje działania w związku z planami, a następnie utworzeniem nowej parafii w Słupsku na osiedlu „Zatorze”. Od czasów Nowej Huty komuniści usiłowali budować osiedla mieszkaniowe bez kościołów, z utrudnioną opieką duszpasterską dla mieszkańców. Taki schemat powielono również na słupekim osiedlu „Zatorze”. Dlatego też dla hierarchii kościelnej diecezji koszalińsko-kołobrzesckiej utworzenie tam nowej parafii i budowa kościoła były sprawą priorytetową. Ordynariusz diecezji bp. Ignacy Jeż 27 stycznia 1975 r. skierował pismo do wojewody koszalińskiego o zamiarze utworzenia parafii na „Zatorzu” argumentując to utrudnioną opieką duszpasterską dla mieszkańców, przede wszystkim znaczną odległością do kościoła pw. Świętej Rodziny²¹. Decyzja wojewody Stanisława Macha była odmowna²². Biskup w 1976 r. jeszcze dwukrotnie kierował pismo do wojewody – jedno do koszalińskiego, drugie do słupekiego. Wobec odmowy zdecydował się na rozmowę z wojewodą słupekim Janem Stępnem, która odbyła się w 29 grudnia 1976 r.

W Archiwum Państwowym w Słupsku zachował się jedynie projekt przygotowania wojewody do tej rozmowy²³. W piśmie tym zalecano, aby wyrazić gotowość przychylenia się do prośby biskupa o utworzeniu nowej parafii w Słupsku pod warunkiem, że przed mianowaniem zostanie zaprezentowany władzom kandydat na administratora (proboszcza), terenu i pomieszczeń zaplecza budowy nie będzie się wykorzystywać do odprawiania mszy, innych obrzędów liturgicznych czy nauczania religii oraz że nie będą podejmowane (prowadzone) zbiórki i kwesty bez uprzedniej zgody władz państwowych²⁴.

Według informacji Służby Bezpieczeństwa w rozmowie tej ustalono, że do czasu zakończenia inwestycji na placu budowy kościoła nie dojdzie do sprawowania pu-

²⁰ Tamże, sygn. 06/43: Protokoły zniszczeń materiałów, dokumentów „T”, „W”, „KRT”, dokumentów tajnych specjalnego znaczenia. Protokoły brakowania akt, k. 112-116.

²¹ Archiwum Państwowe w Gdańsku (AP Gdańsk), zespół: Urząd Wojewódzki w Gdańsku (UW Gdańsk), sygn. 1779, k. 226; zawiadomienia o zamiarze utworzenia nowej parafii wymagały przepisy Dekretu z 31 grudnia 1956 r. o organizowaniu i obsadzeniu stanowisk kościelnych (DzU 1957, nr 1, poz. 6).

²² AP Gdańsk, UW Gdańsk, sygn. 1779, k. 227.

²³ Archiwum Państwowe w Koszalinie Oddział w Słupsku (APK o. Słupsk), zespół: Komitet Wojewódzki Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej (KW PZPR), sygn. 1028: Projekt tez na rozmowę z biskupem z 27 grudnia 1976 r., k. 1-3.

²⁴ Przedstawione warunki były niezgodne z ówczesnym prawem i biskup I. Jeż nie mógł się na nie zgodzić, ponieważ cofałyby stosunki państwo-Kościół do lat stalinowskich, gdy uchwalono dekret z 9 lutego 1953 r. o obsadzeniu duchownych stanowisk kościelnych (DzU 1953, nr 10, poz. 32).

blicznego kultu religijnego, gromadzenie środków pieniężnych z ofiarności wierznych nie będzie wykraczało poza nabożeństwa odbywane w kościołach, a władze miejscowe wyrażą zgodę na pracę ciężkiego sprzętu z przedsiębiorstw budowlanych niezbędnego przy montażu elementów konstrukcyjnych²⁵.

Po rozmowie z biskupem 29 grudnia 1976 r. wojewoda wyraził zgodę na utworzenie nowej parafii²⁶. Parafia pw. bł. Maksymiliana M. Kolbego została erygowana dekretem biskupa 16 kwietnia 1977 r.

Słupska SB podjęła wiele działań dezintegracyjnych mających utrudnić, a nawet uniemożliwić powstanie nowej parafii. Poprzez działania operacyjne, w tym tajnych współpracowników, usiłowano wywołać konflikt między Kurią Biskupią w Koszalinie a zakonem salezjanów, gdyż nowa parafia miała być wyodrębniona z parafii Świętej Rodziny. Z zachowanej skromnej dokumentacji i charakterystyki zniszczonych dokumentów można przypuszczać, że na tym tle powstały pewne nieporozumienia między Kurią Biskupią a salezjanami, zakończone według SB mianowaniem ks. Stanisława Jezierskiego dziekanem w 1979 r. „dla udobruchania zakonników”²⁷.

Innym trybem administracyjnym toczyła się sprawa uzyskania zgody na budowę kościoła. Starania takie podjęła parafia Świętej Rodziny już w 1969 r. Dnia 14 czerwca 1975 r. otrzymała decyzję o lokalizacji oraz sporządzono akt notarialny o użytkowaniu wieczystym gruntu. Sytuacja ta zbiegła się z planami biskupa Jeża utworzenia nowej parafii w Słupsku. Dlatego też budowę kościoła powierzył ks. Julianowi Mizzerze, przyszłemu proboszczowi parafii Maksymiliana Kolbego. Z punktu prawa była to budowa nowej świątyni parafii Świętej Rodziny. Oficjalna zgoda na jej budowę jako kościoła parafii Maksymiliana Kolbego zapadła 5 maja 1976 roku²⁸.

Wydział IV SB KW MO w Słupsku 8 października 1975 r. rozpoczął prowadzenie SO „Zatorze” mającej na celu utrudnienia, opóźnienie, a nawet uniemożliwienie budowy²⁹. W tym celu wykorzystywano TW, podsłuch telefoniczny (T, KRT), kontrolę korespondencji (W), zaangażowano siły milicyjne do patrolowania terenu przy budowie.

SB dążyła przede wszystkim do wykazania jakichkolwiek nieprawidłowości przy wznoszeniu kościoła. W ówczesnym czasie zakup materiałów budowlanych na wol-

²⁵ APK o. Słupsk, KW PZPR, sygn. 1029: Informacja dot. ks. Juliana Mizery administratora parafii pw. bł. M. Kolbego w Słupsku z dnia 5 maja 1980 r., k. 21-22. Dokument nie ma pieczęci urzędowych oraz podpisu. Wskazówką, że został wytworzony przez SB, jest klauzula tajności i egz. pojedynczy, a także informacje zawarte w dokumencie, które mogły być tylko uzyskane za pomocą pracy operacyjnej.

²⁶ AP Gdańsk, UW Gdańsk, sygn. 1779, k. 237.

²⁷ APK o. Słupsk, KW PZPR, sygn. 1029: Informacja dot. ks. Juliana Mizery administratora parafii pw. bł. M. Kolbego w Słupsku z dnia 5 maja 1980 r., k. 20; AIPN Gd., WUSW Słupsk, sygn. 06/43: Protokoły zniszczeń materiałów, dokumentów „T”, „W”, „KRT”, dokumentów tajnych specjalnego znaczenia. Protokoły brakowania akt. Z protokołów zniszczeń wynika, że prowadzono podsłuch telefoniczny w parafii Św. Rodziny pod kryptonimem „Salezjanin”.

²⁸ AP Gdańsk, UW Gdańsk, sygn. 1779: Decyzja Prezydenta Miasta Słupska z dnia 5 maja 1976 r. nr DT VIII-600/78/76, k. 243.

²⁹ AIPN Gd., WUSW Słupsk, sygn. 6/94: Informacja dot. budowy kościoła w Słupsku z 27 lutego 1976 r., k. 46.

nym rynku był niemożliwy. Należało złożyć odpowiednie zamówienia w centralach przedsiębiorstw zajmujących się handlem materiałami budowlanymi i czekać na przydział. Budowanie kościoła przy opresji władzy stawało się niemożliwe, gdyż zamówienia takie przeważnie spychano na dół kolejki oczekujących. Ksiądz Mizera, chcąc wybudować świątynię, był zmuszony do wykorzystywania znajomości, luk w prawie, a także nabywania towarów z niesprawdzonych źródeł.

W listopadzie 1975 r. słuńska SB informowała Wydział do Spraw Wyznań UW w Słupsku, że ksiądz przystąpił do niwelacji terenu, ogrodził go oraz skanalizował, a także zbudował barak socjalny oficjalnie przeznaczony dla robotników i biura związane z budową. SB obawiała się, że barak ten może pełnić funkcję kaplicy (w ówczesnych przepisach budowlanych rozmiary baraków służących przy budowie nie były określone)³⁰. W styczniu 1976 r. pracownicy UW i UM w Słupsku przeprowadzili lustrację terenu budowy. W AP w Gdańsku zachowały się zdjęcia z tejże lustracji³¹.

Ponadto SB oskarżała ks. Mizere o nielegalne zakupy materiałów budowlanych i sprzętu, m.in.: w październiku 1975 r. nabycie za wiedzą i sugestią Naczelnika Gminy Słupsk w GS cementu, wapna, rur kanalizacyjnych na podstawionych rolników, w październiku 1977 r. wykonanie w Fabryce Narzędzi Rolniczych w Słupsku zbrojenia, w listopadzie 1977 r. zakup stali w Spółdzielni Pracy „Automat” w Słupsku, w marcu 1979 r. z pominięciem obowiązującego trybu zakupu nabycie w Słuńskiej Fabryce Maszyn Budowlanych „Zremb” w Jezierzycach podnośnika typu WBT-3, podlegającego ścisłej reglamentacji, a także wykorzystywanie znajomości w administracji państwowej i przedsiębiorstwach, w tym wśród członków PZPR, w celu zakupu materiałów budowlanych oraz załatwienia pracy ciężkiego sprzętu i robotników. Stwierdzano ze „smutkiem”, że ksiądz na wszystkie materiały ma rachunki oraz zgodę na pracę ciężkiego sprzętu, a pracownicy pracują w tzw. czynnie społecznym³².

W związku z tym funkcjonariusze SB stosowali naciski na kierowników przedsiębiorstw, aby nie udzielali zgody na pracę ciężkiego sprzętu po godzinach pracy w zakładzie. Wszczęto postępowania dyscyplinarne wobec urzędników UM w Słupsku przychylnych księdzu, którzy udzielali mu porad, w jaki sposób przyspieszyć sprawę związane z budową. Ukarano dyscyplinarnie pracowników odpowiedzialnych za sprzedaż podnośnika w SFMB „Zremb”, a także kilku kierowców wożących materiały budowlane na budowę kościoła bez karty drogowej³³.

Za pomocą TW i innych działań operacyjnych informowano bp. Jeża o nieuczciwości ks. Mizery w rozliczeniach finansowych prowadzonej budowy. Stwierdzono

³⁰ Tamże, sygn. 6/94: Pismo Naczelnika Wydziału IV KW MO w Słupsku do Dyrektora Wydziału do Spraw Wyznań UW w Słupsku z 31 listopada 1975 r., k. 83-84.

³¹ AP Gdańsk, UW Gdańsk, sygn. 1779, k. 231-233.

³² AIPN Gd., WUSW Słupsk, sygn. 6/94: Pismo Naczelnika Wydziału IV KW MO w Słupsku do Dyrektora Wydziału do Spraw Wyznań UW w Słupsku z 31 listopada 1975 r., k. 83-84; Informacja dot. budowy kościoła w Słupsku z 27 lutego 1976 r., k. 46-48.

³³ AIPN Gd., WUSW Słupsk, sygn. 6/94: Informacja dot. budowy kościoła w Słupsku z 27 lutego 1976 r., k. 46-48; APK o. Słupsk, KW PZPR, sygn. 1029: Informacja dot. ks. Juliana Mizery administratora parafii pw. bł. M. Kolbego w Słupsku z dnia 5 maja 1980 r., k. 22-26.

jednak, że biskup zdaje sobie sprawę, że część informacji jest dziełem SB, i dlatego nie odnoszą one pożądanego skutku³⁴.

Prowadzono również częste rozmowy profilaktyczno-ostrzegawcze z ks. Mizera. Robili to Prezydent Miasta Stanisław Laskus, Dyrektor WdSW Edward Waberski, funkcjonariusze SB, a przede wszystkim st. sierż. Henryk Bieniasz odpowiedzialny za SO „Zatorze”³⁵.

Wreszcie SB udało się wytoczyć ks. Mizerze sprawę karną. Kulisy operacyjne zdarzenia nie są znane. Z oficjalnych informacji Prokuratury Wojewódzkiej w Koszalinie wynika, że pracownicy „Centrostali” Rejonowy Oddział w Szczecinku dowozili stal do różnych odbiorców na terenie Słupska, m.in. na budowę kościoła. W czasie jednego z transportów proboszcz miał zapytać, czy nie mogą załatwić dodatkowego transportu stali. Pracownicy stwierdzili, że mogą i 20 października 1978 r. w „Centrostali” w Szczecinku, wykorzystując chwilową nieobecność wagowej, dokonali kradzieży 3760 kg prętów zbrojeniowych wartości 30 859 zł, które następnie dostarczyli na plac budowy kościoła. W rozmowie z księdzem ustalono cenę stali na sumę 15 000 zł³⁶.

Prokurator Rejonowy w Szczecinku 3 marca 1979 r. przedstawił księdzu zarzut za umyślne paserstwo, tj. o przestępstwo z art. 215 § 1 k.k., uzasadniając, iż kupując materiały wiedział, że zostały uzyskane za pomocą czynu zabronionego³⁷. Proboszcz nie przyznał się do zarzucanego czynu. W dniu 13 września 1979 r. Sąd Rejonowy w Szczecinku skazał księdza na rok pozbawienia wolności w zawieszeniu na okres dwóch lat i 30 000 zł grzywny³⁸.

Sprawę publicznie nagłośniono oraz powiadomiono kierownika Wydziału Administracyjnego KW PZPR w Słupsku, a tym samym I sekretarza Zbigniewa Głowackiego, wojewodę słupskiego Sępólna, Prokuraturę Generalną w Warszawie oraz Urząd do Spraw Wyznań w Warszawie.

Powołując się na wyrok sądu wojewoda słupski 29 września 1979 r. skierował pismo do bp. Jeża o usunięcie ks. Mizery ze stanowiska proboszcza³⁹. Biskup zalecił księdzu spotkanie się z wojewodą i wyjaśnienie sprawy. Podczas rozmowy, która odbyła się 24 maja 1980 r., proboszcz zobowiązał się do przestrzegania prawa, a wojewoda swoją decyzję zawiesił⁴⁰.

³⁴ APK o. Słupsk, KW PZPR, sygn. 1029: Informacja dot. ks. Juliana Mizery administratora parafii pw. bł. M. Kolbego w Słupsku z dnia 5 maja 1980 r., k. 27.

³⁵ AIPN Gd., WUSW Słupsk, sygn. 6/94: Informacja dot. budowy kościoła w Słupsku z 27 lutego 1976 r., k. 48; APK o. Słupsk, KW PZPR, sygn. 1029: Informacja dot. ks. Juliana Mizery administratora parafii pw. bł. M. Kolbego w Słupsku z dnia 5 maja 1980 r., k. 21-25.

³⁶ APK o. Słupsk, KW PZPR, sygn. 1029: Pismo Prokuratury Wojewódzkiej w Koszalinie z 21 kwietnia 1979 r., k. 1.

³⁷ Z informacji prokuratury wynika, że raczej powinien być to zarzut z art. 216 k.k. – paserstwo nieumyślne. Trudno jednak odnieść się do odpowiedzialności karnej ks. Mizery, nie znając akt sprawy.

³⁸ APK o. Słupsk, KW PZPR, sygn. 1029: Pismo Prokuratury Wojewódzkiej w Koszalinie z 19 września 1979 r., k. 2.

³⁹ AP Gdańsk, UW Gdańsk, sygn. 1779, k. 267.

⁴⁰ Tamże, k. 269.

Innym zarzewiem konfliktu z władzami było sprawowanie kultu religijnego na placu budowy. W dniu 26 czerwca 1977 r. odbyły się uroczystości poświęcenia kamienia węgielnego przez Prymasa Polski kard. Stefana Wyszyńskiego pod budowę kościoła. Na tę okoliczność zbudowano ołtarz polowy oraz uzyskano zezwolenie władz na nagłośnienie placu. Po zakończonych uroczystościach na terenie budowy systematycznie odprawiano niedzielne msze święte. Każda msza była monitorowana przez SB, a władze dążyły do zmuszenia ks. Mizery, aby rozebrał ołtarz i zaniechał nagłośnienia placu. W tym celu 13 lipca 1977 r. wezwano księdza do WdSW UW w Słupsku. Podczas rozmowy ksiądz, pomimo gróźb, oświadczył, że na rozebranie ołtarza musi mieć zgodę ordynariusza diecezji i Prymasa Polski, a nagłośnienie służy wiernym⁴¹.

Podczas mszy świętej 17 lipca 1977 r. wikariusz parafii ks. Jerzy Sikora poinformował wiernych o zaistniałej sytuacji. Stwierdził, że władze próbują przeszkodzić w odbywaniu nabożeństw i w związku z tym można się liczyć z interwencją milicji. Prosił zebranych o modlitwę, aby nabożeństwa mogły być sprawowane na terenie budowy⁴².

Po rozebraniu ołtarza w związku z powadzonymi pracami budowlanymi pozostała nierozwiązana sprawa nagłośnienia placu. Ze względu na to, iż ks. Mizera nie reagował na różnego rodzaju naciski, władze zdecydowały się podjąć kroki prawne. W dniu 30 czerwca 1978 r. Prezydent Miasta Słupska wydał decyzję zakazującą używania nagłośnienia placu budowy. O tej decyzji parafia odwołała się do Dyrekcji Telekomunikacji w Szczecinie, a po otrzymaniu decyzji odmownej, dalej do Ministerstwa Łączności. Sprawa przeciągała się aż do grudnia 1978 r., gdy został oddany do użytku tzw. dolny kościół⁴³.

Tak jak już wspomniano, w pierwszym pięcioleciu województwa słupskiego obóz władzy poświęcał najwięcej uwagi sprawie budowy kościoła Maksymiliana Kolbego. Jednakże zajmowano się także innymi zagadnieniami działalności Kościoła katolickiego w Słupsku. Pracą operacyjno-rozpoznawczą SB objęto wszystkie słupskie parafie. Każdy telefon parafialny był na podsłuchu, a korespondencja przeglądana⁴⁴.

W parafii Najświętszej Marii Panny największe zagrożenie według SB stanowił dziekan dekanatu słupskiego oraz proboszcz tej parafii – ks. dr Witold Szymczukiewicz. Święcenia kapłańskie otrzymał on jeszcze przed wojną w Wilnie. Był zdecydowanie wrogo nastawiony do ustroju komunistycznego oraz głosił nieprzychylnie dla władzy kazania. Jego następcę (od 1979 r.) ks. Ryszarda Króla SB poddała ak-

⁴¹ AIPN Gd., WUSW Słupsk, sygn. 6/94: Informacja zastępcy komendanta wojewódzkiego MO ds. SB w Słupsku płk. Stanisława Łukasiaka z 21 lipca 1977 r., k. 18.

⁴² Tamże.

⁴³ Tamże, sygn. 6/87: Notatka urzędowa naczelnika Wydziału IV KWMO w Słupsku kpt. R. Poturaja z 3 lipca 1978 r., k. 81; APK o. Słupsk, KW PZPR, sygn. 1029: Informacja dot. ks. Juliana Mizery administratora parafii pw. bł. M. Kolbego w Słupsku z dnia 5 maja 1980 r., k. 22.

⁴⁴ AIPN Gd., WUSW Słupsk, sygn. 06/43: Protokoły zniszczeń materiałów, dokumentów „T”, „W”, „KRT”, dokumentów tajnych specjalnego znaczenia. Protokoły brakowania akt.

tywnej kontroli operacyjnej⁴⁵. Parafia była przedstawiana jako najbardziej prężny ośrodek duszpasterski, a proboszcz i wikariusze jako niezwykle aktywni w tej pracy⁴⁶.

W parafii pw. św. Ottona SB aktywnie zwalczała proboszcza ks. Wincentego Leśniaka. Według SB ksiądz prezentował skrajne poglądy polityczne. Utrzymywał rozległe kontakty z miejscową inteligencją katolicką. Ksiądz wielokrotnie wzywano do WdSW UW w Słupsku na rozmowy ostrzegawcze. Kierowano sprawy do kolegium ds. wykroczeń, prowadzono również wobec parafii postępowania egzekucji finansowej⁴⁷.

W parafii pw. Świętej Rodziny inwigilowano przede wszystkim proboszcza ks. Stanisława Jezierskiego. Służba Bezpieczeństwa informowała, że do ustroju komunistycznego jest ustosunkowany negatywnie, ale tego publicznie nie demonstruje. SB, jak już wspomniano, usiłowała wywołać konflikt między księdzem a biskupem Jezem z powodu przejęcia budowy kościoła przez nowo powstałą parafię bł. Maksymiliana Kolbego. Pod koniec 1978 r. ks. Jezierski podjął ponowne starania o budowę nowego kościoła i plebanii na terenie parafii⁴⁸.

A tak SB charakteryzowała rektora kościoła św. Ottona, ks. prałata Wiktora Pa-neckiego:

Całkowicie oddany Kościołowi i biskupowi, kurialista ze Słupska, którego ordynariusz obdarza szacunkiem i zaufaniem. Inteligentny, obowiązkowy i sumienny w pracy, uległy biskupowi, ale nie służalczy. Cieszy się autorytetem i szacunkiem ogółu księży. Z otoczeniem współżyje umiejętnie, lecz przyjaźni i towarzystwa nie szuka. W życiu prywatnym typowy asceta⁴⁹.

Szczególną uwagę SB przywiązywała do działalności duszpasterstwa akademickiego. Skupiało ono młodzież akademicką i pracującą. W 1975 r. liczyło ok. 50 osób, w większości z Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Słupsku. W ramach duszpasterstwa prowadzono prelekcje, dyskusje oraz specjalnie dla studentów nabożeństwa i pielgrzymki. W tym czasie duszpasterzem akademickim był ks. Edward Kołodziejczyk z parafii pw. św. Ottona. Służba Bezpieczeństwa odnotowała, że duszpasterstwo rozwija się bardzo prężnie. Podawano, że w maju 1975 r. ok. 40 studentów udało się na pielgrzymkę do Częstochowy, tj. dwa razy więcej niż z Koszalina⁵⁰.

W marcu 1981 r. w Słupsku działały trzy ośrodki duszpasterstwa akademickiego. W kościele św. Jacka, gdzie duszpasterzem był ks. Jan Giriatowicz, w kościele Serca

⁴⁵ AIPN Gd., WUSW Słupsk, sygn. 00103/5: Kierunkowy plan pracy SB KWMO w Słupsku na 1981 r., b.p.

⁴⁶ Tamże, sygn. 06/87: Charakterystyka kleru rzymskokatolickiego woj. słupskiego z 12 grudnia 1978 r., k. 68.

⁴⁷ Tamże, k. 68-69.

⁴⁸ Tamże, k. 69.

⁴⁹ Tamże, sygn. 06/85: Analiza sytuacji operacyjnej w pionie IV woj. słupskiego z dnia 28 czerwca 1975 r., k. 9.

⁵⁰ Tamże, k. 13-14.

Jeżusowego – ks. dr Antoni Klóska, w kościele Św. Rodziny – ks. Ireneusz Trzeszczak. Od nazwy ostatniego wymienionego ośrodka SB przyjęła kryptonim SOS „Promień”⁵¹.

Służba Bezpieczeństwa informowała, że ks. Gariatowicz prowadzi duszpasterstwo akademickie z dużym zaangażowaniem i inwencją. Jako jedyny ksiądz ma do tego odpowiednie przygotowanie.

Zwrócono również uwagę na ks. dr. Klóskę, odnotowując, że ów duchowny w celu nawiązania bliższych kontaktów z młodzieżą akademicką przeprowadził kolędę na terenie akademików WSP w Słupsku, pomimo sprzeciwu kierownika Domu Akademickiego⁵².

Infiltracji poddane były także stowarzyszenia świeckie. Słupska SB przejęła fragmenty spraw obiektowych prowadzonych przez KW MO w Koszalinie. W ramach SO „Przyjaciele” nadzorowano Zrzeszenie „Caritas”. W 1975 r. odnotowano, że „Caritas” skupia postępowych księży, uznających potrzebę działania społecznego w ramach systemu politycznego PRL. W województwie słupskim zaangażowanych w prace Zrzeszenia było 19 księży. Byli to przeważnie starsi wiekiem duchowni, mało aktywni społecznie. Wydział IV SB planował działania operacyjne w celu pozyskania do „Caritasu” młodych księży i zaktywizowanie działalności organizacyjnej⁵³.

W ramach SO „Apostołowie” rozpracowywano stowarzyszenie PAX. Jak już pisano, w 1975 r. nie posiadano w tej organizacji TW. Do roku 1980 pozyskano dwie osoby – TW „Leon” oraz jedną kobietę ulokowaną blisko słupskiego kierownictwa PAX⁵⁴. W tym czasie organizacja skupiała głównie katechetów świeckich oraz inteligencję katolicką. Informowano, że niektórzy członkowie dążą do przekształcenia stowarzyszenia w partię polityczną. Wśród duchowieństwa stowarzyszenie nie cieszyło się zaufaniem i w związku z tym brak było księży zaangażowanych w prace organizacji. U progu województwa słupskiego zespół w Słupsku liczył 25 członków, a w całym województwie 63 osoby. Na przewodniczącego Oddziału Wojewódzkiego w Słupsku Zarząd Główny PAX mianował Józefa Majkowskiego, dotychczasowego pracownika Oddziału Wojewódzkiego PAX w Koszalinie⁵⁵.

Na koniec 1979 r. słupski PAX liczył ok. 230 członków. W Wojewódzkim Oddziale zatrudnionych na etacie było 8 osób. Służba Bezpieczeństwa odnotowała, że stowarzyszenie prowadzi Wojewódzki Ośrodek Społeczno-Kulturalny, który propaguje czytelnictwo wydawnictw paksowskich oraz organizuje odczyty i prelekcje,

⁵¹ Początkowo ośrodek duszpasterstwa akademickiego nosił nazwę „Promień”, zmieniony w 1977 r. na „Płomień”. Zob. M. Babicz, *Ośrodek duszpasterstwa akademickiego „Płomień” przy Parafii Świętej Rodziny i św. Judy Tadeusza w Słupsku w latach 1974-1987*, „Seminare” 2004, nr 20, s. 520.

⁵² AIPN Gd., WUSW Słupsk, sygn. 06/87: Ocena działalności słupskich ośrodków duszpasterstwa akademickiego z 20 marca 1981 r., k. 6-7.

⁵³ Tamże, sygn. 06/85: Analiza sytuacji operacyjnej w pionie IV woj. słupskiego z dnia 28 czerwca 1975 r., k. 18.

⁵⁴ Tamże, sygn. 6/94: Materiały działań operacyjnych Wydziału IV do Spraw Wyznań w Słupsku, k. 64.

⁵⁵ Tamże, sygn. 06/85: Analiza sytuacji operacyjnej w pionie IV woj. słupskiego z dnia 28 czerwca 1975 r., k. 18-19, 31.

a także Koło Młodych skupiające ok. 60 osób, w tym 7 studentów WSP. Kierownictwo organizacji kładło w tym czasie duży nacisk na pozyskiwanie młodzieży, m.in. poprzez fundowanie stałych stypendiów dla młodzieży akademickiej⁵⁶. Kontroli operacyjnej poddano działalność członka PAX o nazwisku Opałka, który przybył z Częstochowy celem prowadzenia spraw młodzieży, oraz członka o nazwisku Łoś. „Ten duet” – jak donoszono – zaktywizował pracę w środowisku studenckim WSP oraz w słupskich filiach studiów podyplomowych⁵⁷.

Zaniepokojenie SB wywoływały różnego rodzaju odczyty i prelekcje, w których brali udział lektorzy PAX ze Szczecina, Gdańska i Warszawy. Jak pisano: „Prezentowane tam treści nie zawsze są zgodne z przyjętym oficjalnie obiektywizmem historycznym – czy wykładnią partii i rządu”⁵⁸. Na przykład w październiku 1979 r. odbyło się spotkanie z weteranem walk na froncie zachodnim podczas II wojny światowej. Służba Bezpieczeństwa donosiła, że poruszono na nim tendencyjnie sprawę Polski w czasie ostatniej wojny, a nawet mówiono o Katyniu.

Słupska „czwórka” przyglądała się również działalności gospodarczej stowarzyszenia. Informowano, że tzw. aktyw społeczno-gospodarczy opracowuje tematy dotyczące budownictwa, rolnictwa oraz przemysłu, ujmując w nich dane, które pozwały na obnażenie słabości tych dziedzin gospodarki państwowej. Opracowania te prezentowane były na różnych naradach stowarzyszenia i przekazywane do centrali w Warszawie. Za tym pośrednictwem informacje publikowano w prasie paksowskiej oraz przekazywano posłom z PAX. Jak zauważała słupska SB, treści opracowań zawierają często dane poufne, niemieszczące się w granicach legalności⁵⁹.

Śledzono również działalność niewielkiego zakładu rzemiosła w Kobylnicy, który powstał z inicjatywy Majkowskiego. Zakład ten wyrabiał głównie torby na zakupy oraz przedmioty z drewna⁶⁰.

O wiele większym zaufaniem władzy cieszyło się Chrześcijańskie Stowarzyszenie Społeczne. Oczywiście także ono podlegało nadzorowi SB. Służba ta podawała, że ChSS mieści się w platformie Frontu Jedności Narodu⁶¹. Oddział Wojewódzki ChSS w Słupsku liczył w 1975 r. 90 członków. Stwierdzano, że stowarzyszenie po-

⁵⁶ Tamże, sygn. 06/87: Notatka kpt. Ryszarda Poturaja z 3 listopada 1979 r. dot. działalności Oddziału Wojewódzkiego PAX w Słupsku, k. 41-42.

⁵⁷ Tamże, k. 42-43.

⁵⁸ Tamże, k. 42.

⁵⁹ Tamże, k. 43.

⁶⁰ Tamże.

⁶¹ Front Jedności Narodu – organizacja społeczno-polityczna utworzona w 1952 r. (do 1956 r. działał pod nazwą Frontu Narodowego). FJN obejmował związki zawodowe, partie polityczne (PZPR, ZSL i SD) oraz inne organizacje społeczne i społeczno-polityczne. Realizował cele polityczne PZPR i był jej podporządkowany. Przewodniczącym zostawał zazwyczaj przewodniczący lub zastępca przewodniczącego Rady Państwa. Front Jedności Narodu był aktywnie zaangażowany w wybory do Sejmu i rad narodowych poprzez monopol na zgłaszanie kandydatów – do 1976 r. w praktyce, następnie całkiem oficjalnie. Sprawował patronat nad ogólnopolskimi oraz lokalnymi akcjami społecznymi. Jego siedziba mieściła się w Pałacyku Sobańskich w Warszawie, Aleje Ujazdowskie 13. W roku 1983 został rozwiązany i zastąpiony Patriotycznym Ruchem Odrodzenia Narodowego (PRON).

zyskuje sobie sympatyków wśród kleru parafialnego, a kierownictwo szuka poparcia bp. Ignacego Jeża, który nieoficjalnie torpeduje działalność organizacji⁶².

Donoszono, że zamiarem bp. Jeża jest utworzenie w Słupsku Klubu Inteligencji Katolickiej. Brał on pod uwagę organizowanie nieformalnych grup inteligentów-katolików spotykających się w mieszkaniach prywatnych. W wyniku działań operacyjnych SB ustalono, że z inicjatywy kurii organizowane były w domu rekolekcyjnym w Łącku (woj. warszawskie) turnusy szkoleniowe dla przyszłych działaczy KIK w Słupsku. Informowano również, że biskup spotkał się z grupą potencjalnych kandydatów z terenu Słupska.

Sprawa powstania KIK przeciągała się jednak. SB wszczyła SO na klub w 1980 r. Oficjalnie powstał on w 1981 r. i jego pierwszym opiekunem był ks. Giriutowicz⁶³.

Strajki lipcowo-sierpniowe w 1980 r. oraz stan wojenny wzmożyły postugę Kościoła na rzecz społeczeństwa. Tym samym obóz władzy zintensyfikował swoje działania wobec duchownych. SB monitorowała niemal każdą mszę św. i wystąpienia publiczne duchownych.

W okresie strajków na Wybrzeżu odnotowano wypowiedzi ks. Giriutowicza, który podczas kazania 31 sierpnia 1980 r. mówił, że „tylko człowiek religijny może być dobrym i zdrowym patriotą [...]. Jeśli duch naszego narodu stanie się duchem wiary, wówczas będzie spełnienie przesytu materialnego. Ostatnio zarysowuje się silniejsza wiara niż poprzednio, kiedy deptano Boga i wiarę przez 35 lat”⁶⁴.

Ksiądz Mizera 17 sierpnia 1980 r. apelował do wiernych, aby modlić się za ojczyznę, gdyż sytuacja jest szczególna. Stwierdził, że naród nie może być dłużej oszukiwany. Wzywał także do modlitwy, aby nie doszło do bratobójczej walki⁶⁵.

W podobnym tonie utrzymane były kazania głoszone w kościołach Świętej Rodziny, NMPR oraz Serca Jezusowego⁶⁶.

Inną postawę prezentowali księża działacze „Caritasu”. SB wymieniała tu szczególnie dwóch duchownych spoza Słupska: ks. Wincentego Kołodzieja z Nożyna oraz Ryszarda Pawlukowskiego z Wytowna, którzy mieli powiedzieć, że zakłócenia pracy w Trójmieście do niczego dobrego nie doprowadzą. Pogoda już spowodowała wiele strat, a strajki jeszcze je zwiększą. Uważali, że męczicielami wśród strajkujących jest wielu nieodpowiedzialnych ludzi⁶⁷.

Po wprowadzeniu stanu wojennego Wydział IV KW MO w Słupsku wypełniał nie tylko swoje kierunkowe zadania, ale także zadania w ramach powołanej grupy operacyjnej zwalczającej działalność Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność”⁶⁸.

⁶² AIPN Gd., WUSW Słupsk, sygn. 06/85: Analiza sytuacji operacyjnej w pionie IV woj. słupskiego z dnia 28 czerwca 1975 r., k. 19.

⁶³ Tamże, k. 15, 20.

⁶⁴ Tamże, sygn. 06/87: Charakterystyka wypowiedzi księży z terenu województwa słupskiego w okresie strajków na Wybrzeżu z 24 września 1980 r., k. 53.

⁶⁵ Tamże, k. 54.

⁶⁶ Tamże.

⁶⁷ Tamże, k. 55.

⁶⁸ Decyzja nr 00241 zastępcy komendanta wojewódzkiego ds. SB płk. Teodora Mańkowskiego z 28 grudnia 1981 r. w sprawie powołania grupy operacyjnej koordynującej zadania przeciwko

W pierwszej kolejności funkcjonariusze SB nagrywali kazania duchownych wygłaszanych podczas mszy św. w grudniu 1981 r. Wrogie wypowiedzi dla obozu władzy odnotowano w kościele św. Jacka, gdzie 20 grudnia 1981 r. ks. Edward Matysiński nawoływał wiernych: „Nie bójmy się pałek, które mają pół metra. Módlmy się, aby nasz kraj wyzwolić spod okupacji [...]. Nie dalej jak w piątek 18 grudnia kierowca wiozący dary do Kurii został pobity przez milicję koszalińską tylko za to, że miał znaczek »Solidarności«”⁶⁹.

Ksiądz dr Klóska w kościele NSJ mówił, że „dialog z władzą powinien być przeprowadzony na zasadzie wzajemnego wysłuchania [...], a nie stawiania człowieka z pałąką czy karabinem. Człowiek może zamilczeć, ale nie zamknąć serce”. Nawiązując do zbliżających się świąt Bożego Narodzenia, stwierdził, że opłatek, którym będziemy się dzielić, jest splamiony krwią. „Oby nie było tak, jak pyta ojciec Kaina, gdzie jest twój brat?”⁷⁰.

W czasie pasterki ks. Lesiak wyraził swój negatywny stosunek do wprowadzenia stanu wojennego, stwierdzając, że przecież nie mamy wrogów w państwach ościennych. Więc gdzie ci wrogowie – pytał – przeciw komu ten stan wojenny? Następnie powiedział, że uczciwych ludzi ubrano w mundury milicyjne i wojskowe, żeby zdławić prawdę, ale prawda musi zwyciężyć⁷¹.

Wikariusz parafii Świętej Rodziny ks. Andrzej Pastwa apelował do żołnierzy i milicjantów, aby nie wypełniali rozkazów niezgodnych z prawem. Stwierdził, że nikt nie ma prawa wydać rozkazu wbrew ich sumieniu, aby człowiek strzelał do człowieka. „Takiego rozkazu macie prawo nie posłuchać i nie wykonywać go”⁷².

W związku z tymi wypowiedziami na drugi dzień do KW MO w Słupsku wezwano dziekana ks. Króla, z którym komendant wojewódzki MO płk Stanisław Łukasiak i jego zastępca ds. SB płk Teodor Mańkowski przeprowadzili rozmowę ostrzegawczą. Żądano, aby dziekan wpłynął na księży i zabronił im głoszenia kazań godzących w bezpieczeństwo państwa. Ksiądz zobowiązał się porozmawiać z wikariuszami i poinformować o zaistniałej sytuacji biskupa.

Z kolei 22 grudnia 1981 r. księdza dziekana wezwano do WdSW. Waberski na początku rozmowy stwierdził, że władza jest zaniepokojona wystąpieniami niektórych księży. Wrogie wypowiedzi wobec Polski głoszą ci, którzy się w tej Polsce wykształcili i dzięki niej są duchownymi. Ksiądz, tak jak podczas rozmowy w WUSW w Słupsku, zobowiązał się do rozmowy z duchownymi i poinformowanie o tym bp. Jeża. Według stenogramu rozmowa dalej przebiegała następująco:

R.K. – [...] Na pewno sytuacja zaistniała w kraju nie była nam potrzebna. To, że rozwiązano PAX jestem zadowolony. Pan dyrektor mnie namawiał swego czasu do renty, zapomogi z PAX-u.

NSZZ „Solidarność” w: I. Hałagida, *NSZZ „Solidarność” Regionu słupskiego (1980-1990)*, t. 2: *Dokumenty Komitetu Wojewódzkiego PZPR i Służby Bezpieczeństwa*, Gdańsk 2011, s. 144-146.

⁶⁹ APK o. Słupsk, KW PZPR, sygn. 1029: Notatka urzędowa kpt. Ryszarda Poturaja dot. wygłoszonych kazań 20 grudnia 1981 r., k. 46.

⁷⁰ Tamże.

⁷¹ Tamże, sygn. 1029: Charakterystyka postaw księży w okresie od 13 grudnia 1981 r. E. Waberskiego z 22 lutego 1982 r., k. 57.

⁷² Tamże, k. 58.

E.W. – Nie przypominam sobie, bym o tym mówił. Mówiłem natomiast o uprawnieniach z tytułu umów o prowadzenie punktów katechetycznych, o uprawnieniach rentowych z Funduszu Ubezpieczenia Emerytalnego Duchownych utworzonego na wniosek Zrzeszenia Katolików „Caritas”.

R.K. – „Caritas” jest rozwiązany, to dobrze.

E.W. – Organizacje te, PAX, ChSS z wyjątkiem ZK „Caritas” zostały zawieszono w swojej działalności, a nie rozwiązane. Pragnę zauważyć, że są to organizacje zrzeszające katolików⁷³.

Oprócz monitorowana wypowiedzi księży SB rozpoznawała i rozpracowywała powiązania duchowieństwa z działaczami „Solidarności”.

Słupska „Solidarność” w okresie stanu wojennego weszła skonfliktowana i podzielona. Konflikty te wywoływali w dużej mierze TW inspirowani przez SB. Według danych SB w Zarządzie Regionalnym „Solidarności” ulokowanych było 8 TW⁷⁴. Do najcenniejszych źródeł należał TW „Jola” – rejestrowany przez SB Wojciech Zierke, przewodniczący ZR NSZZ „Solidarność” w Słupsku, TW „Rakoczy/Roman” – rejestrowany przez SB Stanisław Gargol, szef Biura Interwencji „Solidarności”, TW „Jeżyk/Urban” – rejestrowany przez SB Jan Tomczak, działacz Ruchu Młodej Polski i „Solidarności”⁷⁵.

Dnia 17 grudnia 1981 r. została opublikowana odezwa Zierkiego popierająca autorów stanu wojennego⁷⁶. Odezwa ta zaszokowała działaczy „Solidarności”, ale także wywołała zaniepokojenie w kołach kościelnych. Biskup pomocniczy Tadeusz Werno zdecydował się na rozmowę z ugodowymi wobec władzy działaczami. Do spotkania doszło w kościele Maksymiliana Kolbego w Słupsku. Przy rozmowie obecny był proboszcz parafii ks. Mizera. Oprócz Zierkiego w spotkaniu wzięli udział Jarosław Matul, pracownik ZR „Solidarności” i redaktor periodyku „Solidarność Słupska”, zarejestrowany przez SB jako TW „Hubert”, oraz Lech Komin, działacz „Solidarności”. Biskup interesował się przede wszystkim, jak doszło do napisania oświadczenia i czy nie było nacisków ze strony władzy oraz SB. Zierke oświadczył, że początkowo ukrywali się, a później doszli do wniosku, że należy tego zaniechać. Nawiązali kontakt z komisarzem wojskowym, a oświadczenie było ich inicjatywą. W pisaniu tego oświadczenia miał pomagać im ks. Wojciech Przybylski, wikariusz parafii NMPR w Słupsku. Biskup z zaistniałej sytuacji nie był zadowolony. Oznajmił, że takie oświadczenie to kapitulancstwo oraz że działacze „Solidarności” muszą być twardzi, tym bardziej że popiera ich wielka siła, jaką jest Kościół. Zaprosił też Zierkiego na rozmowy do kurii. Następnie Zierke przedstawił biskupowi sytuację w słupskiej „Solidarności”. Zwrócił uwagę na nieodpowiedzialną działalność ks. Króla, który zezwala na spotkania niektórych jej działaczy w zakrystii kościoła

⁷³ Tamże, sygn. 1029: Notatka E. Waberskiego z 23 grudnia 1981 r. z rozmowy przeprowadzonej z ks. Ryszardem Królem, k. 48-49.

⁷⁴ I. Hałagida, *NSZZ „Solidarność” Regionu słupskiego (1980-1990)*, t. 1: *Szkice do monografii*, Gdańsk 2010, s. 51.

⁷⁵ Tamże, s. 26-27, 39, 51.

⁷⁶ Tamże, s. 70.

Mariackiego oraz do składania w imieniu „Solidarności” kwiatów pod „cudownym” krzyżem⁷⁷.

Sprawa tzw. płaczącego krzyża przed kościołem NMP zelektryzowała społeczeństwo Słupska 13 marca 1982 roku⁷⁸. Pierwsze na nim nacieki przypominające krew zostały zauważone dzień wcześniej. Kościół do tego rodzaju zjawiska podszedł jak zawsze z dużą ostrożnością i nigdy nie uznał go za cud. Płaczący krzyż stał się jednak symbolem oraz znakiem dla duchowieństwa i wiernych w okresie stanu wojennego.

W dniu 17 marca, pobierając ponowne próbki do badań, ks. Jerzy Nadykański stwierdził, że krzyż się buntuje, bo krzyże są profanowane przez usuwanie ich ze szkół i zakładów pracy⁷⁹. Dnia 22 marca pod kościołem Mariackim zgromadziło się według władz ok. 100 osób, a wśród nich ks. Lesiak. Jak informował Waberski – ten fakt u wiernych wywiera wrażenie, że coś w tym zjawisku musi być⁸⁰.

Sprawa nabrała rozgłosu w całej Polsce. Sekretarz KW PZPR w Słupsku Stanisław Żelek powiadomił o zdarzeniu KC PZPR. W prasie, radiu i telewizji usiłowano podważyć cudowne zjawisko. Nieznani sprawcy (prawdopodobnie funkcjonariusze SB) usiłowali kilkakrotnie umyć krzyż. Odpowiedzią na umniejszanie, a nawet próby ośmieszania tzw. cudu słupskiego była homilia wygłoszona przez bp. Jeża w kościele Mariackim w Święta Wielkanocne 12 kwietnia 1982 r. Biskup m.in. powiedział: „Krzyż misyjny w Słupsku upomniął się o swoją cześć, dając znak zastanawiający; obojętnie jaka to ciecz, ale dlaczego właśnie ta ciecz ukazała się w Wielkim Poście i to w piątek?”⁸¹.

Słupski krzyż stał się również miejscem gromadzenia opozycji. Dnia 25 marca 1982 r. działacze podziemnej „Solidarności” złożyli pod nim kwiaty.

Innego rodzaju symbolem stała się tablica wmurowana w zewnętrzne mury kościoła Mariackiego – stacja V drogi krzyżowej o nazwie „Solidarność”. W dniu 11 listopada 1982 r. ks. Król celebrował nabożeństwo drogi krzyżowej. Jak donosiła SB, przed rozpoczęciem nabożeństwa ktoś pod tablicą złożył kwiaty i zapalił znicze⁸². Władze interweniowały w tej sprawie u proboszcza. Ksiądz odpowiedział, że napis „Solidarność” na V stacji drogi krzyżowej nie jest nazwą związku zawodowego, a nazwą idei⁸³.

Zaangażowany w sprawę „Solidarności” był również ks. Gariatowicz. Słupska „czwórka” informowała, że mimo zawieszenia działalności KIK organizuje on takie

⁷⁷ Raport naczelnika Wydziału V SB KW MO w Słupsku ppłk. Stanisława Kwiatkowskiego ze spotkania z TW „Jola” w dniu 24 kwietnia 1982 r. w: I. Hałagida, *NSZZ „Solidarność” Regionu słupskiego (1980-1990)*..., t. 2, s. 180-183.

⁷⁸ Zob. więcej: R. Król, T. Kunda, *Znak na słupskim krzyżu*, Stopnica-Słupsk-Gdynia 2003.

⁷⁹ APK o. Słupsk, KW PZPR, sygn. 1029: Notatka służbowa E. Waberskiego z 24 marca 1982 r. w sprawie „cudu słupskiego”, k. 72.

⁸⁰ Tamże.

⁸¹ R. Król, T. Kunda, *Znak na słupskim krzyżu*...

⁸² APK o. Słupsk, KW PZPR, sygn. 1029: Notatka służbowa E. Waberskiego w sprawie przebiegu nabożeństw w dniach 10-14 listopada 1982 r., k. 94.

⁸³ AP Gdańsk, UW Gdańsk, sygn. 1777, k. 336; Encyklopedia „Solidarności”...

zebrania w mieszkaniach prywatnych, a w swoim mieszkaniu przyjmuje byłych działaczy „Solidarności”⁸⁴.

Jedyna manifestacja, która odbyła się w Słupsku w okresie stanu wojennego, rozpoczęła się pod kościołem Mariackim⁸⁵. Podziemna „Solidarność” 26 sierpnia 1982 r. rozkolportowała na mieście biuletyn, w którym informowano o mającej się odbyć mszy w kościele NMP o godz. 17.00. Po mszy miały zostać złożone kwiaty pod byłą siedzibą „Solidarności” przy ul. Łukasiewicza 1. Informowano, że manifestacja będzie miała charakter pokojowy. Dnia 30 sierpnia Prezydent Miasta Antoni Bernatowicz odbył z ks. Królem rozmowę ostrzegawczą w związku z mszą św. i przygotowaną manifestacją. Z podsłuchu telefonicznego „Julian” wynika, że przed uroczystościami ks. Król dzwonił do ks. Mizery, informując go, że ma wezwanie na rozmowę do Prezydenta Miasta. Ks. Mizera powiedział mu, aby w niczym nie ustępował, gdyż takie jest zalecenie biskupa⁸⁶.

Według opisu SB w kościele Mariackim i na placu przy nim zgromadziło się ok. 1500 osób. Ksiądz podczas mszy św. nie podsycił emocji zgromadzonych, ale też nie wezwał do zachowania spokoju.

Jeszcze w trakcie mszy, ok. godz. 17.30 milicjanci utworzyli kordon, aby nie dopuścić do złożenia kwiatów pod siedzibą „Solidarności”. Spowodowało to zamieszanie i wzrost napięcia wśród wiernych zgromadzonych przed kościołem. Część ludzi odwróciła się w stronę milicjantów, obserwując ich poczynania. Po zakończonej mszy św. ze względu na kordon milicyjny złożenie kwiatów stało się niemożliwe. Tłum stał przy kościele i skandował, m.in. „Gestapo”, „Precz z komuną”, „Niech żyje Solidarność”. Śpiewano hymn państwowy oraz „Boże, coś Polskę”. Ta sytuacja trwała ok. 50 minut. Następnie dowódca sił milicyjnych wezwał zgromadzonych do rozejścia się. Około 500 osób opuściło plac. Pozostali zaczęli układać z kwiatów krzyż, literę „V” oraz kotwicę.

Około godz. 19.00 tłum podzielił się. Jedna grupa (ok. 200 osób) udała się pod pomnik Powstańców Warszawy, a druga (ok. 100 osób) na plac Zwycięstwa. Po chwili obie grupy wróciły pod kościół. Tłum z minuty na minutę powiększał się. Niektórzy ludzie usiłovali obejść kordon milicji i złożyć kwiaty.

O godz. 20.20 dyrektor Waberski zadzwonił do ks. Króla prosząc o zamknięcie kościoła. Prośba ta przez księdza została spełniona. O godz. 21.10 do akcji wkroczyły oddziały zwarte milicji⁸⁷ i przystąpiły do rozpraszania tłumy. Następnie patrole wieloosobowe zatrzymywały mniejsze grupki osób.

⁸⁴ APK o. Słupsk, KW PZPR, sygn. 1029: Charakterystyka postaw księży w okresie od 13 grudnia 1981 r. E. Waberskiego z 22 lutego 1982 r., k. 58.

⁸⁵ Tamże, sygn. 1022: Informacja o wydarzeniach w Słupsku i Lęborku w dniu 31 sierpnia b.r., k. 107-114. Dokument nie jest datowany oraz nie ma informacji wytwórcy. Z treści w nim zawartych można wywnioskować, że został sporządzony w KW MO w Słupsku; I. Hałagida, *NSZZ „Solidarność” Regionu słupskiego (1980-1990)*..., t. 1, s. 82-83.

⁸⁶ AIPN Gd., WUSW Słupsk, sygn. 06/43: Protokoły zniszczeń materiałów, dokumentów „T”, „W”, „KRT”, dokumentów tajnych specjalnego znaczenia. Protokoły brakowania akt, k. 32.

⁸⁷ Mogły być to oddziały Zmotoryzowanych Odwodów Milicji Obywatelskiej (ZOMO), oddziały Nietatowych Odwodów Milicji Obywatelskiej (NOMO) składających się z funkcjonariuszy

Ogółem zatrzymano 115 osób. Po złożonych wyjaśnieniach zwolniono 39 osób, 71 osadzono w areszcie milicyjnym, a 5 w izbie dziecka. Wobec 64 osób skierowano wnioski o ukaranie do kolegium ds. wykroczeń. Ponadto 2 września zatrzymano Teresę Zawadę, była pracownicę ZR NSZZ „Solidarność”, oraz Ryszarda Kuleszę, laboranta Wydziału Pedagogicznego WSP w Słupsku. Zawada została skazana na rok pozbawienia wolności w zawieszeniu na dwa lata, a Kulesza na 3 lata pozbawienia wolności.

Władza skupiała się również na rozdzielnictwie darów przez Kościół, które płynęły z Zachodu do Polski po wprowadzeniu stanu wojennego. Dążono do skompromitowania Kościoła poprzez wykazanie nieprawidłowości przy tym rozdzielnictwie. Nie ulega wątpliwości, że przy tak wielkiej operacji, do której Kościół nie był przygotowany, zdarzały się jakieś błędy. Dostrzegali to sami duchowni. SB usiłowała wykorzystać tę sytuację i oskarżyć niektórych księży o handel darami. Taki zarzut sformułowano m.in. wobec księdza Mizery, stwierdzając, że za paczki żywnościowe pobiera opłaty od 10 do 500 zł oraz rozdaje dary osobom, od których uzyskuje korzyści osobiste⁸⁸. Powtarzając za SB takie zarzuty wobec księdza skierował E. Waberski, oznajmiając, że ludzie przychodzą do wydziału i informują o tych nieprawidłowościach. Mizera odpowiedział, że są to złośliwości, rozdzielnictwo jest sprawiedliwe i nawet milicjanci otrzymują dary. Dodał, że władze ciągle go posądzają o różne sprawy⁸⁹.

Po zniesieniu stanu wojennego w ostatnich latach rządów komunistycznych w Polsce nadal trwała walka z Kościołem, która przybierała na sile. W 1984 r. funkcjonariusze SB zamordowali ks. Jerzego Popiełuszkę. W 1989 r. w niewyjaśnionych do dzisiaj okolicznościach zginął ks. Stefan Niedzielak, Stanisław Suchowolec oraz Sylwester Zych. Wszyscy wymienieni księża aktywnie przeciwstawiali się ustrojowi totalitarnemu w Polsce.

Na szczęście do takich sytuacji nie doszło w Słupsku. Nadal nękano Kościół środkami administracyjnymi i policyjnymi. SB przede wszystkim monitorowała uroczystości kościelne związane z historią narodu i msze za ojczyznę oraz zwalczała wszelkie próby manifestacji „solidarnościowych”.

W kolejną rocznicę powstania „Solidarności” 31 sierpnia 1984 r. w kościele Mariackim odbyła się msza za ojczyznę. SB już wcześniej zastosowała środki prewencyjne, aresztując niektórych działaczy podziemnej „Solidarności”. Dnia 17 września 1984 r. władze Słupska wystosowały pismo do ks. Króla, żądając zaniechania odprawiania mszy za ojczyznę, w szczególności w dniach 1 i 31 sierpnia oraz 3 maja. Ksiądz odpowiadając na pismo, przywołał sprawę manifestacji z roku 1982 r. i pobicie niewinnych ludzi przez ZOMO, w tym Mirosława Potrykusa, niedoszłego orga-

MO pracujących w terenie albo słuchaczy Szkoły Podoficerskiej MO w Słupsku. Sprawa ta wymaga dalszych badań.

⁸⁸ APK o. Słupsk, KW PZPR, sygn. 1029: Notatka urzędowa kpt. Ryszarda Poturaja dot. wygłoszonych kazań 20 grudnia 1981 r., k. 47.

⁸⁹ Tamże: Notatka służbowa E. Waberskiego z rozmowy z ks. Mizera w dniu 24 sierpnia 1982 r., k. 76-77.

nisty w kościele Mariackim. Na zakończenie stwierdził, że nie zamierza zrezygnować z odprawiania mszy za ojczyznę⁹⁰.

Dnia 24 września 1984 r. z kolei w kościele św. Jacka odbyła się msza za ojczyznę, na której obecna była Anna Walentynowicz. Podczas kazania ks. Giriatowicz mówił, że w kraju ograniczane są prawa obywatelskie. Naród cierpi, tak jak dawniej, niewolę, męki i jest poniewierany⁹¹.

Wrogość wobec Kościoła tamtych lat obrazuje incydent, którego ofiarą stał się ks. Mizera. Dnia 17 września 1984 r. proboszcz wziął udział w wyborach do rad narodowych. Był ubrany w garnitur i koloratkę. Po sprawdzeniu tożsamości księdza i wydaniu kart do głosowania członek komisji wyborczej o nazwisku Sobolewska skierował pod adresem księdza złośliwość, że jaki z niego ksiądz, skoro nie chodzi w sutannie. „A może Pan jest popem?” – pytała. Wywołaną sytuację przerwał przewodniczący komisji, który przeprosił Mizere. Zajście w lokalu wyborczym rozniosło się lotem błyskawicy w parafii. Wierni byli zbulwersowani. Chcąc załagodzić sytuację dyrektor WdSW Waberski osobiście przeprosił księdza. Podczas rozmowy ks. Mizera oznajmił, że jest zmuszony do powiadomienia o całej sprawie UdSW w Warszawie⁹².

W ostatnich latach PRL-u w Słupsku SB i aparat władzy zapobiegał przede wszystkim angażowaniu się Kościoła w ruch wolnościowy społeczeństwa oraz popieranie „Solidarności”.

Przed Świątami Wielkanocnymi 1985 r. SB monitorowała wystrój Grobów Pańskich. W kościele NSJ zauważono na grobie wschodzące słońce i napis „Solidarność” w różnych językach oraz hasło „Byliśmy, jesteśmy, będziemy”⁹³. W tymże kościele ks. Włodzimierz Jankowski odprawił mszę za ojczyznę i represjonowanych z terenu Słupska i okolic, która zgromadziła ok. 600 osób. Uczestniczyły w niej delegacje robotnicze, głównie kolejarze z Lublina, Konina, Poznania i Wrocławia. Po mszy św. zbierano datki na pomoc dla „Solidarności” i eksponowano zdjęcia z pogrzebu ks. Jerzego Popiełuszki oraz rozdawano fotografie księdza⁹⁴.

W pierwszą rocznicę zamordowania ks. Popiełuszki robotnicy słupskich zakładów pracy umieścili na ścianie kościoła NSJ tablicę pamiątkową. Została ona jednak zdjęta przez nieznaną sprawców, czyli najprawdopodobniej przez funkcjonariuszy SB. W związku z tym przed kościołem usypano z kamieni obelisk. Po mszy św. upamiętniającej ks. Popiełuszkę delegacje słupskich zakładów pracy złożyły pod obeliskiem kwiaty i wieńce. Funkcjonariusze SB natychmiast wykonali zdjęcia szarf je zdobiących⁹⁵. Nie mogąc nic zrobić w tej sprawie, aparat partyjny uciekł się do kuriozalnego protestu kierownictwa słupskich zakładów pracy w sprawie nieuprawnionego wykorzystania znaków firmowych. Protest ten został przesłany pro-

⁹⁰ AP Gdańsk, UW Gdańsk, sygn. 1777, k. 336.

⁹¹ I. Hałagida, *NSZZ „Solidarność” Regionu słupskiego (1980-1990)...*, t. 1, s. 95.

⁹² AP Gdańsk, UW Gdańsk, sygn. 1779, k. 274.

⁹³ I. Hałagida, *NSZZ „Solidarność” Regionu słupskiego (1980-1990)...*, t. 1, s. 96.

⁹⁴ Tamże.

⁹⁵ Fotografie znajdują się w AP Gdańsk, sygn. 1777, k. 221.

boszczowi Stanisławowi Goryńskiemu⁹⁶. Księdza wezwano także na rozmowę ostrzegawczą do WdSW w Słupsku.

Wykorzystując podsłuch telefoniczny SB mogła przygotować się do działań przewencyjnych 25 czerwca 1985 r. W tym dniu odbyła się msza św. z inicjatywy „Solidarności” połączona z poświęceniem prywatnych samochodów i taksówek. Mszę sprawował ks. Lesiak na placu przy ul. Hubalczyków. Wcześniej dzwonił do wszystkich proboszczów parafii słupskich, aby powiadomili wiernych o uroczystościach. Zadaniem SB i milicji było utrudnienie dotarcia wiernych na mszę oraz zatrzymywanie osób mających transparenty i wznoszące hasła „solidarnościowe”⁹⁷. Uroczystości przebiegły jednak spokojnie.

Wraz z upadającym systemem komunistycznym w Polsce demontażowi uległy ogniwa władzy, które bezpośrednio zajmowały się zwalczaniem Kościoła katolickiego. Ustawą z dnia 23 listopada 1989 r.⁹⁸ zlikwidowano Urząd do Spraw Wyznań. W terenie zadania związane z działalnością Kościoła przejęły wydziały spraw obywatelskich urzędów wojewódzkich. Dnia 29 stycznia 1990 r. samorozwiązaniu uległa PZPR, a tym samym zniknęły wydziały administracyjne w komitetach wojewódzkich. Jako ostatnia likwidacji uległa SB. Nastąpiło to 6 kwietnia 1990 roku⁹⁹. Zgodnie z zapisami ustawy funkcjonariusze SB zostali poddani weryfikacji. Największy odsetek negatywnie zweryfikowanych funkcjonariuszy stanowili pracownicy Departamentu III i IV.

Słupski Kościół, tak jak Kościół w całym kraju, z konfrontacji z obozem władzy PRL wyszedł zwycięsko. Do sukcesów można zaliczyć przede wszystkim powstanie parafii i wybudowanie kościoła pod wezwaniem bł. Maksymiliana Kolbego, rozwijanie pracy duszpasterskiej wśród młodzieży oraz aktywne popieranie dążeń wolnościowych społeczeństwa.

Straty były i są niewymierne, trudno zauważalne zewnątrz. To tzw. łamanie sumień osób, których szantażem oraz groźbą zmuszano do współpracy z SB oraz innymi organami władzy. Nadszarpnięte zdrowie psychiczne przez ciągłe nękanie i szykanowanie oraz życie w strachu. Niewyjaśnione i nierozliczone sprawy z okresu PRL, które powracają w życiu społecznym i są często powodem do krzywdzących sądów i oskarżeń.

⁹⁶ Tamże. Protest wystosowały kierownictwa zakładów: Rejon Przewozów Kolejowych PKP, Zakłady Urządzeń Okrętowych „Sezamor”, Zakład Energetyczny, Państwowy Dom Rencistów, Wojewódzki Szpital Zespolony, Fabryka Maszyn Rolniczych „Agromet-Famarol”, Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacji.

⁹⁷ AIPN Gd., WUSW Słupsk, sygn. 06/43: Protokoły zniszczeń materiałów, dokumentów „T”, „W”, „KRT”, dokumentów tajnych specjalnego znaczenia. Protokoły brakowania akt, k. 26.

⁹⁸ Ustawa z dnia 23 listopada 1989 r. zmieniająca ustawę o zmianach w organizacji oraz zakresie działania niektórych naczelnych i centralnych organów administracji państwowej (DzU 1989, nr 64, poz. 387).

⁹⁹ Ustawa z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Urzędzie Ochrony Państwa (DzU 1990, nr 30, poz. 180).

Bibliografia

Źródła archiwalne

- Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej Oddział w Gdańsku,
zespół: Wojewódzki Urząd Spraw Wewnętrznych w Słupsku
Archiwum Państwowe w Gdańsku,
zespół: Urząd Wojewódzki w Gdańsku
Archiwum Państwowe w Koszalinie Oddział w Słupsku,
zespół: Komitet Wojewódzki Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Opublikowane materiały źródłowe

- Aparat bezpieczeństwa w latach 1944-1956. Taktyka, strategia, metody*, oprac. A. Paczkowski, cz. 1: *Lata 1945-1947*, Warszawa 1994
Biuletyny Komitetu do spraw Bezpieczeństwa Publicznego, grudzień 1954 – listopad 1956, wstęp M. Filipiak, oprac. W. Chudzik, M. Filipiak, J. Gołębiowski, Warszawa 2009

Akty prawne (chronologicznie)

- Ustawa z 19 kwietnia 1950 r. o zmianie organizacji naczelnych władz państwowych w zakresie gospodarki komunalnej i administracji publicznej (DzU 1950, nr 19, poz. 156)
Uchwała Rady Ministrów z 27 maja 1950 r. w sprawie tymczasowego statutu Urzędu do Spraw Wyznań (MP 1950, nr 78, poz. 905)
Dekret z 9 lutego 1953 r. o obsadzeniu duchownych stanowisk kościelnych (DzU 1953, nr 10, poz. 32)
Dekret z dnia 20 lipca 1954 r. o Milicji Obywatelskiej (DzU 1954, nr 34, poz. 143)
Dekret z dnia 7 grudnia 1954 r. o naczelnych organach administracji państwowej w zakresie spraw wewnętrznych i bezpieczeństwa publicznego (DzU 1954, nr 54, poz. 269)
Ustawa z dnia 13 listopada 1956 r. o zmianie organizacji naczelnych organów administracji publicznej w zakresie bezpieczeństwa publicznego (DzU 1956, nr 54, poz. 242)
Dekret z 31 grudnia 1956 r. o organizowaniu i obsadzaniu stanowisk kościelnych (DzU 1957, nr 1, poz. 6)
Ustawa z dnia 23 listopada 1989 r. zmieniająca ustawę o zmianach w organizacji oraz zakresie działania niektórych naczelnych i centralnych organów administracji państwowej (DzU 1989, nr 64, poz. 387)
Ustawa z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Urzędzie Ochrony Państwa (DzU 1990, nr 30, poz. 180)

Prace zwarte i artykuły

- Aparat bezpieczeństwa w Polsce. Kadra kierownicza*, t. I: *1944-1956*, red. K. Szwa-grzyk, Warszawa 2005
Aparat bezpieczeństwa w Polsce. Kadra kierownicza, t. II: *1946-1975*, red. P. Piotrowski, Warszawa 2006

- Aparat bezpieczeństwa w Polsce. Kadra kierownicza*, t. III: 1975-1990, red. P. Piotrowski, Warszawa 2008
- Babicz M., *Ośrodek duszpasterstwa akademickiego „Płomień” przy Parafii Świętej Rodziny i św. Judy Tadeusza w Słupsku w latach 1974-1987*, „Seminare” 2004, nr 20
- Dominiczak H., *Organy bezpieczeństwa PRL 1944-1990. Rozwój i działalność w świetle dokumentów MSW*, Warszawa 1997
- Encyklopedia „Solidarności”, www.encyklopedia-solidarnosci.pl/ (dostęp 14.12.2014)
- Hałagida I., *NSZZ „Solidarność” Regionu słupskiego (1980-1990)*, t. 1: *Szkice do monografii*, Gdańsk 2010
- Hałagida I., *NSZZ „Solidarność” Regionu słupskiego (1980-1990)*, t. 2: *Dokumenty Komitetu Wojewódzkiego PZPR i Służby Bezpieczeństwa*, Gdańsk 2011
- Król R., Kunda T., *Znak na słupskim krzyżu*, Stopnica-Słupsk-Gdynia 2003
- Ludzie słupskiej bezpieki 1975-1990*, www.ipn.gov.pl/portal/pl/ (dostęp 25.05.2012)

Summary

Operation Services Security and other bodies of state to the Catholic Church in Słupsk in the years 1975-1990

The Catholic Church in the People's Republic of Poland in connection with the opposition against the communist regime was opposed police and administrative methods.

In Słupsk in the years 1975-1990 affairs of the Church dealt with first and foremost the Security Service (secret police), Department for Religious Affairs Regional Office in Słupsk, Provincial Committee of the Polish United Workers' Party (the Communist Party).

Intense action against the Church led the Security Service of conducting surveillance of priests Juliana Mizera, Jan Gariatowicz, Ryszard Król and Wincenty Lesiak. Against the priests used to observe, wiretapping, monitoring of correspondence and use of denunciations of informants.

As part of the operational issues “Zatorze” SB tried to prevent and delay the construction of the church on the Marchlewski street (today Piłsudski street) dedicated to the Holy Maximilian Maria Kolbe, martyr of the concentration camp at Auschwitz.

SB operationally supervised all Catholic organizations in Słupsk and relations of the Church with the movement “Solidarity”.

With the collapse of the communist system in Poland and structures for the fight with the Catholic Church they have been removed, and the church regained its freedom of action.

